

wą, choć nie należy zapominać o jej mankamentach, o których tu była mowa. Jest przede wszystkim pierwszą większą publikacją o „pakcie diabelskim”, jaki zawarła niemiecka germanistyka z nacjonalizmem, o pakcie katastrofalnym w skutkach nie tylko dla Niemiec, ale również i dla samego literaturoznawstwa. Kuleje ono jeszcze i w naszych czasach. Należy teraz sobie tylko życzyć, by nie poprzestano na tej jednej próbie „rozrachunku germanistycznego”, a sięgnięto do głębszych pokładów, po szerszy zestaw materiałów i źródeł.

Hubert Orłowski

*Die Bundesrepublik Deutschland heute — Kulturelles Leben.* Wiesbadener Graphische Betriebe BmbH, Wiesbaden 1966, 115 ss.

W polskim piśmiennictwie niemcoznawczym, stosunkowo przecież obfitym i różnorodnym, brak dotąd publikacji, która by w sposób pełniejszy przedstawiła zagadnienia życia kulturalnego Niemieckiej Republiki Federalnej. Wprawdzie prasa codzienna, czasopisma społeczno-kulturalne, literackie i specjalistyczne przynoszą nie raz wcale bogate serwisy informacyjne, ale nie zastępują one i zastąpić nie mogą gruntowniejszych i syntetycznych rozpraw. Jedynie problematyka literacka doczekała się w Polsce obszerniejszych opracowań, m. in. W. Szewczyka i M. Szyrockiego. Natomiast z szerszym nieco ujęciem zagadnień kulturalnych spotykamy się jedynie w opracowaniach o tematyce ogólniejszej, w próbach nakreślenia syntetycznego obrazu Niemieckiej Republiki Federalnej. Wymienić trzeba w tym miejscu np. książki A. Rogalskiego (*W kręgu Nibelungów*, 1958; *Niemiecka Republika Federalna. Fakty, konfrontacje, opinie*, 1962), a przede wszystkim wydaną przez Instytut Zachodni *Monografię Niemiec Współczesnych*, t. II-NRF, która zawiera obszerny rozdział poświęcony kulturze Niemiec zachodnich.

Niewiele lepiej zresztą przedstawia się ta sprawa w samej NRF. Nawet tam rzadko ukazują się książki zajmujące się zagadnieniami kulturalnymi. Są to przeważnie prace o tematyce szczegółowszej, dotyczące np. rozwoju twórczości muzycznej, malarstwa, środków masowego przekazu, filmu, a zwłaszcza literatury. Niezmierną rzadkością są publikacje zwarte obejmujące całokształt współczesnej problematyki życia kulturalnego Niemiec zachodnich. Dotąd nie ukazała się jeszcze książka, która byłaby kontynuacją dzieła z 1954 r. pt. *Deutscher Geist zwischen Gestern und Morgen. Bilanz der kulturellen Entwicklung seit 1945*. Wprawdzie brak ten w pewnym przynajmniej stopniu wypełnia rocznik *Jahresring*, który ukazuje się od 1954 r. i przynosi informacje oraz krytyczne oceny różnych dziedzin życia kulturalnego z perspektywy jednego roku, jednak wydawnictwo to, jak również artykuły drukowane na łamach czasopism, nie zastępują rozpraw, na podstawie których można by sobie wyrobić pogląd o drogach i kierunkach rozwoju kultury NRF.

W tej sytuacji godne uwagi okazują się nawet publikacje bez większych aspiracji, jak niewielka objętościowo książka pt. *Die Bundesrepublik heute — Kulturelles Leben*. Stanowi ona pewne kompendium wiedzy o strukturze, treściach i formach życia kulturalnego Niemiec zachodnich w okresie minionych 20 lat. Autorzy (nie wyszczególnieni) kreśląc kierunki rozwoju zachodniemieckiej kultury począwszy od klęski III Rzeszy, od tzw. roku zerowego, poprzez okres zapoznawania się i nawiązywania do emigracyjnych i zagranicznych osiągnięć twórczości literackiej i artystycznej oraz prób znalezienia własnych dróg i środków wyrazu, omawiają kolejno: życie literackie (30 ss.), ruch wydawniczy, biblioteki i archiwa (10 ss.), muzykę (9 ss.), sztuki plastyczne, architekturę, muzea (30 ss.), teatr (15 ss.), film, radio i telewizja (15 ss.). Jest rzeczą zrozumiałą, że autorzy decydując się na tak zwęższe potraktowanie rozległej i złożonej problematyki życia kulturalnego, ograni-

czyć się musieli do uchwycenia pewnych zasadniczych tendencji rozwoju zjawisk kulturalnych w NRF. Jednak sposób, w jaki tego dokonują budzi częstokroć sprzeciw. I tak np. — ich zdaniem — całe niemieckie życie kulturalne da się sprowadzić do trzech podstawowych prądów ideowych, a mianowicie chrześcijańskiego, liberalno-mieszczańskiego i marksistowsko-socjalistycznego, które od czasów wojny coraz to bardziej utwierdzają swoje pozycje, a wspólny front przeciwko narodowemu socjalizmowi zbliżył je do siebie jak nigdy przedtem. Jednak w dalszym ciągu tych rozważań mówi się już tylko o zniwelowaniu ostrych przeciwieństw konfesjonalnych pozostawiając sprawy kształtowania się ideowego oblicza kultury NRF poza zasięgiem obserwacji. Tym sposobem przekazuje się czytelnikowi nie tylko bardzo uproszczony, lecz częściowo i fałszywy obraz stosunków ideowo-kulturalnych. Wiadomo bowiem, że po bardzo krótkiej fazie zbliżenia (z którym wielu Niemców wiązało swoje nadzieje) różnych stanowisk ideowych, nastąpił okres bardzo wyraźnie zarysowujących się różnic, prowadzący w rezultacie do wyodrębnienia się dwóch kultur narodu niemieckiego. Duży wpływ na taki rozwój kultury miała w tym kraju oczywiście sytuacja polityczna. Autorzy tej książki chcieliby widzieć swoją ojczyznę w roli pośrednika między wschodem a zachodem, północą i południem. W przeroście poczucia narodowego widzą „źródło niemieckiej katastrofy, która kładzie się jak cień na niemieckiej naturze (*Wesen*)” i znajduje swoje ujście z jednej strony w demonstrowaniu odbudowy gospodarczej i dobrobytu, z drugiej zaś — wyraża się w zakłopotaniu i niepewności w odniesieniu do spraw kulturalnych i moralnych. Autorzy nie kreślą wprawdzie perspektyw rozwoju, lecz zastanawiają się, czy życie kulturalne ulegnie postępującym tendencjom do instytucjonalizacji, czy też kultura niemiecka przejdzie taki proces odnowy, „który doprowadzi ją do wspólnego domu rodzinnego, jakim jest 'Europa', nadzieja starych i młodych” (s. 8).

Dodać jeszcze trzeba, iż książka ta jest ponadto bogato ilustrowana reprodukcjami znaczków pocztowych emitowanych w NRF, a przedstawiających niemieckich twórców kultury oraz zabytki architektury, jak również fotografiami nawiązującymi do tekstu. Służyć ma ona najprawdopodobniej pomocą w pracy oświatowej w kraju i propagandowej za granicą. Wskazywałby na to wydawca, którym jest Urząd Prasy i Informacji przy rządzie federalnym (*Presse- und Informationsamt der Bundesregierung*), a redaktorem prof. dr Helmut Arntz. Toteż, pomimo pozornego obiektywizmu i rzeczowości w relacjonowaniu faktów i zdarzeń, w książce tej nie znajdziemy rzeczywistego odbicia sił i czynników kulturotwórczych. Widocznym zamierzeniem autorów było pominięcie wszelkich prądów i tendencji społecznie czy też politycznie skrajnych i ukazanie takiego obrazu zachodnioniemieckiej kultury, który byłby zgodny z pozornie uporządkowanym i ustabilizowanym życiem, jakie ponoć stwarza i zapewnia społeczeństwu zachodnioniemieckiemu rząd NRF.

Michalina Boral

*Narody Zarubieżnoej Jewropy*. T. I, Moskwa 1964, 999 ss.; *Zarubieżnaa Jewropa. Oczerki obszczej etnografii*. Moskwa 1966, 475 ss.

Przed kilku laty Instytut Etnografii im. N. N. Mikłuczo-Makłaja AN ZSRR w Moskwie zainicjował tomem *Narody Afriki* serię publikacji zawierającej historyczno-etnograficzne zarysy monografii wszystkich ludów świata<sup>1</sup>. Przedsięwzięcie

<sup>1</sup> Dotychczas ukazały się: *Narody Afriki*. Moskwa 1954; *Narody Australii i Okieanti*. Moskwa 1956; *Narody Sibiri*. Moskwa 1956; *Narody Pieredniej Azii*. Moskwa 1957; *Narody Amieriki*, t. I—II. Moskwa 1959; *Narody Kawkaza*, t. I. Moskwa 1960, t. II, Moskwa 1963; *Narody Sriedniej Azii i Kazachstana*, t. I. Moskwa 1962 t. II, Moskwa 1963; *Narody Jewropejskoj Czasti SSSR*, t. I. Moskwa 1964; *Narody Zarubieżnoej Jewropy*, t. I. Moskwa 1964, t. II, Moskwa 1965; *Narody Wostocznoej Azii*. Moskwa 1965; *Narody Jugowostocznoej Azii*. Moskwa 1966.